

SPRAWOZDANIE

z obozu naukowego Studenckiego Koła Fizjoterapii

10.07-24.07 2010, Zakopane

W tegorocznym obozie naukowym, odbywającym się w dniach 10-24 lipca 2010 r. w Zakopanem wzięło udział 20 studentów – członków Studenckiego Koła Fizjoterapii z I, II roku studiów licencjackich i I roku studiów magisterskich. Obóz został zorganizowany dzięki staraniom Opiekuna Koła dr n. med Dariusza Białoszewskiego i życzliwości Dyrektora Uniwersyteckiego Szpitala Ortopedyczno- Rehabilitacyjnego w Zakopanem prof dr. hab. med Daniela Zarzyckiego. Opiekunem obozu była Pani Anny Słupik – asystentka Zakładu Rehabilitacji OF II WL.

Cykl zajęć praktycznych został zorganizowany w w/w ośrodku zajmującym się różnorodnymi chorobami narządu ruchu, lecz ukierunkowanym głównie na leczenie schorzeń kręgosłupa, a zwłaszcza skolioz. Szpital wyróżnia się nie tylko metodami terapii, ale również malowniczym otoczeniem. Osobą, która wtajemniczyła nas w tajniki pracy szpitala oraz chętnie służyła pomocą i radą była Kierownik Oddziału Rehabilitacji – Pani mgr Anna Kokot.

Podczas zajęć w szpitalu mieliśmy dostęp do oddziałów takich, jak: ortopedyczne damski i męski, pediatryczny, OIOM oraz rehabilitacji. W tym czasie mieliśmy możliwość zarówno obserwacji, jak i czynnego uczestniczenia w procesie usprawniania pacjentów, przeprowadzania wywiadów oraz brania udziału w obchodach. Co więcej, mieliśmy też szansę zapoznania się z wykorzystywanymi w szpitalu metodami m.in. metodą SpineCor – stosowaną w nieoperacyjnym leczeniu skolioz.

Ważnym punktem praktyk była możliwość przyglądania się zabiegom operacyjnym, podczas których lekarze opowiadali nam o stosowanych metodach, m.in. o sposobie operowania skolioz – BOB (Bone on Bone), jej spodziewanych efektach oraz ewentualnych powikłaniach.



Ryc. 1. Uczestnicy obozu wraz z mgr Anną Kokot (na dole pośrodku) i mgr Anną Słupik (na górze, druga z lewej)

Zajęcia w szpitalu nie były jedynymi, które mieliśmy. Po praktykach odbywały się zajęcia z anatomii palpacyjnej przygotowywane przez studentów, masaż m. in. bańką chińską, a także seminaria z metod McKenziego oraz FDM prowadzone przez opiekuna obozu. Ważnym elementem spotkań popołudniowych było omawianie pacjentów, zabiegów operacyjnych oraz rozwiewanie wątpliwości, które pojawiały się podczas pracy w szpitalu.

Nie zabrakło też czasu na odpoczynek, który spędzany był oczywiście bardzo aktywnie i prozdrowotnie. Nieodłącznym elementem poranków było bieganie. Popołudniami wybieraliśmy się na Nordic Walking, organizowaliśmy rozgrywki w badmingtona, siatkówkę oraz ringo.



Ryc.2 Gra w ringo na malowniczej Antałówce

Kolejnymi atrakcjami były zorganizowane wyjścia na pływalnię, do aqua parku czy parku linowego, które dostarczyły wrażeń zarówno nam, jak i wszelkim obserwatorom naszej zabawy. Były również, dość oczywiste, spacerunki na Krupówki, gdzie także czekało sporo atrakcji.

Weekendy poświęcaliśmy na wycieczki górskie. Dzięki bogatemu doświadczeniu niektórych obozowiczów wybieraliśmy się na ciekawe piesze wędrówki szlakami góorskimi m.in. do Doliny Kościeliskiej, Chochołowskiej oraz Pięciu Stawów.



Ryc.3 Przeprowadzenie przez pełne trudów trasy parku linowego na Gubałówce

Wieczory były czasem, kiedy mogliśmy puścić wodze swojej fantazji. Niejednokrotne grillowanie było okazją nie tylko do przekąszenia smakołyków, ale również dało nam szansę na lepsze poznanie grupy oraz integrację. Był to czas na historie rodem z życia studenta, którym często towarzyszyły niepohamowane salwy śmiechu, a także na gry, które pomogły nam przełamać pierwsze lody.

To przyczyniło się także do stworzenia małego arcydzieła, które idealnie obrazuje atmosferę obozową.

“Na obozie życie płynie
jak staremu po łysinie
mnóstwo wiedzy zdobyliśmy
pół szpitala zwiedziliśmy
codzień sprawne palpowanie
chińską bańką masowanie
sprawność naszą ćwiczyliśmy
z Nordicami łączyliśmy

cała masa operacji
terapii Set, SpineCor i innych atrakcji
górskie wycieczki też były
zawsze się dobrze kończyły
no i do wniosków przechodząc
nad tematem się nie rozwodząc
w każdym pasja rozpalona, każda twarz zadowolona
teraz mądra każda głowa i na nowy rok gotowa.”



Ryc.4 Odpoczynek podczas wędrówki po szlaku

Podsumowując, obóz był doskonałą okazją do poznania specyfiki pracy z pacjentami, ze szczególnym naciskiem na tych schorzeniami kręgosłupa. Ponadto, jesteśmy bogatsi o wiedzę teoretyczną z zakresu nowoczesnych metod terapeutycznych stosowanych w pracy z takimi pacjentami.

Była to też wspólna okazja do zawarcia nowych znajomości, być może i przyjaźni wśród uczestników, które będą owocować lepszą jakością współpracy członków naszego Koła Naukowego przy realizacji kolejnych projektów. Był to również czas, który rozpałił w nas pasję i pokłady pozytywnej energii do kontynuowania przygody z fizjoterapią.

Katarzyna Bienias – *Vice Przewodnicząca SKN Fizjoterapii przy Zakładzie Rehabilitacji Oddziału Fizjoterapii II Wydziału Lekarskiego WUM*

mgr Anna Słupik – *Opiekun Obozu, Asystent Zakładu Rehabilitacji Oddziału Fizjoterapii II Wydziału Lekarskiego WUM*

Aleksandra Kurbiel – *SKN Fizjoterapii*